

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁEM.

EXPRESS

**NIEDZIELNY ILUSTROWANY.**

Rok IX | ŁÓDŹ NIEDZIELA, 8-go LUTEGO 1931 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 39

Po katastrofie kolejowej w Krakowie

Węzeł krakowski przeładowany jest pociągami

Kraków, 8 lutego.

Straszna katastrofa kolejowa, która zdarzyła się wczoraj pod Krakowem, wywarła tutaj wstrząsające wrażenie. Tłumy ludzi oblegają zdaleka miejsce katastrofy. Uprzątnięcie toru i naprawy trwają jeszcze dotychczas, pomimo, iż pracowano energicznie przez cały dzień i całą noc. Powszechnie zwala się winę na urzędników kolejowych, którzy zostali aresztowani, gdyż jeden z nich podobno bez wiedzy przełożonych zaniedbał urzędowania, a drugi pozostawiony na stanowisku, nie znał się wcale na sygnalizacji i nie zastosował zwykłych w tych wypadkach ostrożności. Poza tym jednak stwierdzić należy, iż węzeł kolejowy krakowski przeładowany jest pociągami i należałoby dla zapewnienia zupełnego bezpieczeństwa zmodernizować jego urządzenia techniczne.

W dziejach kolejnictwa katastrofa tego rodzaju jest niezwykle rzadka, gdyż frontowe zderzenia lokomotyw dwóch idących w przeciwnych kierunkach pociągów należą przy dzisiejszych systemach blokowania torów do wyjątków.

W sferach fachowych zwracają uwagę, iż ze względu na bliskość stacji oba pociągi szły ze stosunkowo nieznaczna szybkością 20, względnie 30 kilometrów na godzinę. Gdyby katastrofa zdarzyła się o kilka kilometrów dalej, o parę minut wcześniej — jej skutki byłyby jeszcze daleko straszliwsze i liczba zabitych i rannych sięgałaby setek osób.

Jak się dowiadujemy, z liczby rannych, jedna osoba zmarła w szpitalu.

Dwie osoby są tak ciężko ranne, iż istnieją poważne wątpliwości, czy uda się je utrzymać przy życiu.

10 wagonów wykołowało się pod Częstochową.

Częstochowa, 8 lutego.

Na stacji Błesno leżącej na linii Częstochowa — Herby Śląskie, wykołowało się na niewłaściwej bocznicy 10 wagonów towarowych, z których 5 uległo rozbiciu.

Wypadek pociągnął za sobą znaczne szkody materialne, strat w ludziach na szczęście nie było.

Krwawe rozruchy na Maderze

Londyn, 8 lutego.

W dniu wczorajszym doszło na Maderze do rozruchów. W związku z nową ustawą zbożową rządu portugalskiego wybuchł na Maderze generalny strejk; sklepy i biura zostały zamknięte.

W czasie demonstracji doszło do starć między ludnością a policją, w czasie których wiele osób zostało zabitych i rannych.

Kryzys

w angielskim przemyśle włókienniczym

Londyn, 7 lutego.

Liczba znajdujących się bez pracy włókiennarzy wynosi obecnie w Lancashire 300.000 osób. Wskutek zamknięcia wielu tkalni szereg przedsiębiorstw zostało również zamkniętych, a robotników zwolniono. Dziś zbiera się generalny związek przedsiębiorców dla omówienia sytuacji.

Madryt, 8 lutego.

Członkowie partii reformistycznej, pozostającej pod wpływami byłego premiera Alvarosa postanowili nie brać udziału w zbliżających się wyborach. W następnym tygodniu mają partje opozycyjne rozwinąć intensywną działalność w kierunku bojkotu wyborów.

Rząd dla uspokojenia opinii publicznej wypuścił z więzień szereg aresztowanych działaczy opozycyjnych.

Złoto i brylanty

„uciekły” wraz z żoną

Warszawa, 8 lutego.

Wczoraj wpłynęło sensacyjne doniesienie do władz policyjnych. Żona uciekła od męża zabierając garderobę, biżuterję i kilka sztab złota wartości przeszło 50.000 zł.

Pani Wiera S. poznała w Rosji przed rewolucją inżyniera-chemika i wyszła za niego za mąż. Gdy wybuchła rewolucja spieniężyli cały dobytek, zakupili złoto i brylanty i uciekli do Polski.

Młoda narzeczona i stara... żona

Niezwykłe perypetie matrymonjalne dwóch warszawiaków. — Kobiety, które sztucznie odmłodzono...

Odmladzano również mężczyzn w wieku pobożnym

Warszawa, 8 lutego.

Mozes Goldblum, mimo podosłego wieku, liczył bowiem już lat 45, postanowił na gwałt się ożenić. Przed kilku tygodniami poznał młodą p. Esterę Rozenberżankę. Bardzo mu się podobała i ja

właśnie postanowił wybrać na towarzyszkę życia. Miała około 25 lat, — tak w każdym razie było napisane w dowodach osobistych. Po dwóch tygodniach pobrali się. Jakież jednak było zdziwienie pana Mozesa, gdy po obudzeniu się

ujrzał przed lustrem miast wiośnianej swej żoneczki jakąś starą kobietę.

— Żona, czy nie żona? Tamta była młoda i ładna a ta jest okropna starsza jejmość. Sen czy jawa?

Niestety nie był to sen. Przed lustrem siedziała jego żona.

Mniej więcej to samo zdarzenie miało p. Weisbrota. I on poślubił młodą żonę, 30-letnią Mirlę Stambułkę. W końcu jednak przekonał się, że żona jego liczy więcej wiosen, niż było ich w dokumentach. Aby sprawę tę zbadać udali się za wiedzeni małżonkowie do policji, gdzie sprawą tą się zainteresowano.

Zaczęto badać bliżej metryki urodzenia ich żon i stwierdzono, że były one wydane na podstawie t. zw. aktów zeznań. Zrobiono jeszcze jeden wywiad i w ręce władz wpadła banda złożona z 18 osób, która inaczej nieco niż Woronow odmładzała starsze kobiety.

Na czele bandy stali dwaj rzadcy do mów Jakub i Icek Dobresowie (Wołyńska 9). Oni to wystawili fałszywe wyciągi meldunkowe i metryki.

Afera zatacza bardzo szerokie kręgi albowiem stwierdzono że „odmladzane” były nie tylko kobiety ale i mężczyźni w wieku pobożnym, których odmładzano o całe 20 lat.

Sledztwo w toku. Obu braci osadzono w areszcie.

Wyrok śmierci w Tarnowie

za skrytobójcze morderstwo szwagra.

Tarnów, 8 lutego.

Przed sądem przysięgłych w Tarnowie stanął wczoraj Klemens Swol, który 3 października r. ub. w sposób skrytobójczy zamordował swego szwagra Pawła Górskiego w Mielcu. Morderstwo nastąpiło na tle zatargu o ziemię.

Morderca strzelił do swego szwagra ze strzelby, poczem dobił go. Ława przysięgłych orzekła, że Swol winien jest skrytobójczego morderstwa, a sąd pod przewodnictwem sędziego Kaweckiego wydał wyrok, skazujący go na śmierć przez powieszenie.

Bandyta-łodzianin

skazany na 4 lata więzienia w Katowicach

Katowice, 8 lutego.

Przed sądem okręgowym w Katowicach toczyła się dzisiaj sensacyjna rozprawa przeciwko łodzianinowi Adolfowi Ajchelmannowi. Ajchelmann został aresztowany przez władze niemieckie i skazany na 15 lat ciężkiego więzienia

za rabunki i zabójstwa, dokonane na terenie Rzeszy.

Ajchelmannowi udało się po 2-letnim odsiedzeniu kary zbiec do Łodzi, skąd wyostał się znowu zagranicę i przebywał dłuższy czas we Francji. Tam został aresztowany i odstawiony do Katowic. Po rozprawie sąd wydał wyrok skazujący Ajchelmana na 4 lata ciężkiego więzienia, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Morderstwo

w pociągu Paryż—Praga

Stuttgart, 8 lutego.

W pociągu pospiesznym Praga—Paryż dokonano ubiegłej nocy krwawego morderstwa. Jeden z podróżnych strzelił do drugiego pasażera. Morderca wysiadał na jednej z małych stacyjek, gdzie został aresztowany. Ciężko ranną ofiarę zamachu przewieziono do szpitala. Morderca nie był w stanie się wylegitymować i nie podał motywów swego czynu.

„Czerwony Kos”

Dodatek niedzielny „Expressu”

W dzisiejszym numerze „Expressu” znajdują Czytelnicy na stronie 8-ej dodatek humorystyczno-satyryczny p. t. „Czerwony Kos”.

Dodatek ten będzie ukazywać się co niedziele.

Wykrycie „fabryki” 10-złotówek w Sosnowcu

Sosnowiec, 8 lutego.

W dniu wczorajszym udało się policji sosnowieckiej wpaść na ślad „fabryki” 10-złotówek. Wykryto cały aparat urzędowy podług najnowszych wymagań techniki. Aresztowano 4 osoby. Ze względu na toczące się śledztwo szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Bezrobocie

w Austrii

Wiedeń, 8 lutego.

Pod koniec miesiąca stycznia zanotowano w Austrii 331.239 bezrobotnych. W samym Wiedniu liczba bezrobotnych wynosi 116.900, a na okolice przypada 22.555 bezrobotnych.

Lublin, 8 lutego.

Ostatnio w pow. Puławskim władze bezpieczeństwa dokonały likwidacji organizacji komunistycznej. Zlikwidowano komitet dzelnicowy K. P. P. w Markuszowie oraz podległe mu komórki.

Ogółem przekazano do dyspozycji sędziego śledczego 11 osób, wobec których zastosowano areszt.

Włosi chcą zaanektować

wszystkie tereny w południowym Trypolisie.

Paryż, 8 lutego.

W związku z opanowaniem nowych terenów przez kolonialne wojska włoskie w Trypolisie prowadzona jest ożywa wymiana zdań między Paryżem i Londynem. Istnieje obawa, że Włosi wysuną nowe żądania przyznania im całkowitych terenów w południowym Trypolisie.

**W Daytonu (Floryda) dn. 5 lutego 1931
OSIĄGNAŁ**

**Kpt. MALCOLM CAMPBELL
396 km. na godzinę
bijąc**

rekord światowy

na samochodzie Napier — Campbell i OPONACH

DUNLOP

Patrz Szczegóły w Nr. 5 „Auto i Sport”.

Kilkadziesiąt tysięcy młodocianych przestępców stało w ubiegłym roku przed sądami dla nieletnich

Przed kilku dniami omawialiśmy na tem miejscu statystykę przestępczości w całym kraju. Wskazywaliśmy wówczas na zaskarżający wzrost liczby małoletnich przestępców, szczególnie w województwach południowych.

W całej Polsce w ciągu ubiegłego roku skazano za kradzieże, włamania, napady i włóczęgostwo kilkadziesiąt tysięcy nieletnich.

Jak wiadomo sądy dla nieletnich przed rozważaniem sprawy każdego przestępcy, zbierają o nim jaknajdokładniejsze informacje. Badają więc jego warunki domowe, zwracając się po informacje do rodziców, opiekunów, krewnych a nawet i rówieśników, zasięgają opinii szkoły, czy też przedsiębiorstwa w którym małoletni areztant pracował itd.

Informacje te odgrywają bardzo dużą rolę przy ferowaniu wyroków. Władze sądowe, stwierdzając w każdym poszczególnym wypadku, czy mają do czynienia z oskarżonym o zły, przestępczy skłonnościach, czy też ofiarą wyjątkowo ciężkich warunków życiowych i cierpiącym na nagromadzonych materiałach, wymierzają mu odpowiednią karę.

Zatwardziały przestępców wśród małoletnich jest bardzo mało. Ci, których zalicza się do tej liczby, zawdzięczają to przeważnie swym opiekunom, czy rodzicom. Dzieci włamywacze, bandytów, sutenerów czy prostytutek, niestety bardzo często idą zgubnymi śladami rodziców.

Przedwcześnie dojrzały, wyzbyci jakichkolwiek zasad moralnych, od najmłodszych lat są świadkami najohydniejszych scen i powoli przyzwyczajają się do przestępczego fachu.

Przestępców tych trudno ratować. W zakładach karnych dla małoletnich nie myślą bynajmniej o poprawie i snują

W fabryce Goldberga przy ul. Senatorskiej 28 w czasie pracy przy maszynie został porwany przez transmisyję 37-letni robotnik, Jan Chrzastek (Piękna 57). Doznał on złamania kręgosłupa. Pogotowie przewiozło go do szpitala.

plany wypraw złodziejskich lub napadów bandyckich.

Na szczęście niewiele jest takich. Szara masa młodocianych skrzyńców stanowi element, który można jeszcze skierować na uczciwą drogę.

Do przestępstwa, które popełnili, zmusiła ich tylko krańcowa nędza. Wielu z pośród nich włożyło się od miasta do miasta, gdyż nie miało dachu nad głową.

Litoba małoletnich włóczęgów w okresie kryzysu gospodarczego ciągle jeszcze wzrasta. Dzieci, pozbawione opieki starszych i środków do życia, z łatwością oczywiście ulegają zgubnym wpływom.

Wśród małoletnich przestępców, posiadających opiekę domową, również znaczna większość znajduje się w strasznych warunkach.

Jak wykazuje statystyka warszawska, w ubiegłych miesiącach przed stołecznym sądem dla małoletnich stanęło 296 dzieci, z których 114 było oskarżonych o włóczęgostwo.

O warunkach domowych tych przestępców świadczą następujące cyfry:

Z pośród 191 chłopców tylko 36 miało własne łóżka. 51 chłopców sypiało w izbie, w której prócz nich znajdowało się jeszcze 11 innych osób, 43-ch chłopców sypiało w jednym łóżku z rodzicami lub rodzeństwem, a 10 w jednym łóżku z dwiema osobami odmiennej płci.

Trudno się więc dziwić, że w takich warunkach panoczą się zło i wszelki występ.

Gdy polepszą się warunki gospodarcze, przestępczość wśród małoletnich zmniejszy się z pewnością przynajmniej o połowę.

**E
M
I
L**

Szafeństwo miłości
Taniec w mrokach
Tylko Człowiek

JANNINGS

Zamach samobójczy

W bramie domu przy ul. Pięprzowej 15 w celu samobójczym napił się denatu ratu 21-letni Gerszon Orenbach. Pogotowie udzieliło desperatowi pomocy lekarskiej i przewiozło go do domu. Przyczyny zamachu samobójczego nie ustalono.

Teatr Art.-Liter.

„Dobry Wieczór”

Kopernika 16, tel. 184-66.

Dziś Premiera!

p. t.

**„Przez Dziurkę
Od Klucza”**

Pocz. 8.10 w sob., niedz. i święta
6. 8.10.

Kasa przedsprzed. „Reklama Polska”,
Piotrkowska 101, tel. 126-89, od 11-6
w sob., niedz. i święta od 1-3.

WARSZAWA ŁÓDŹ

Wronia 33 Tel. 712-80 Juliusza 1 Tel. 206-90



BRONISŁAW SEIDEL & S. KA

TRANSPORTY WŁASNYM TABOREM SAMOCHODOWYM NA SZLAKU ŁÓDŹ - WARSZAWA
Zabieramy sami od nadawcy i dostarczamy bezpośrednio do odbiorcy każdą przesyłkę niezależnie od ilości lub wagi. Samochody wysyłamy dwa razy dziennie. Ładunki asekurowane. Całkowita gwarancja za wagę i całość powierzonych nam towarów.
Dostawa szybka, wygodna i tania.

Łódź, Juliusza 1. Tel. 206-90.



Moje Minjatury

Hockey

Oświadczam zgóry, że nie znam się na żadnym sporcie. Przez dłuższy czas sądziłem, że gra w golfa polega na przeskakiwaniu przez kołki, a hokej to zwierzątko, które dostarcza futra naszym paniom.

Co właściwie znaczy słowo „hokej” dowiedziałem się dopiero ostatnio z artykułów naszych korespondentów z Krynicy. Przy okazji uświadomiłem sobie, że prócz zamków na lodzie bywa jeszcze hokej na lodzie, że taka zabawa nazywa się egrotycznie „ice hockey” i że polega ona na przerzucaniu zakrzywionymi kijami piłek przez wyznaczoną metę.

Do tychczas wszystko było w porządku. Mogłem się z tem zgodzić. Owszem, jeżeli ktoś chce koniecznie rzucać piłki na lodzie — proszę bardzo. To jego prywatna sprawa. Byleby tylko nie trafiał nikogo w głowę, nie łamał rąk ani nóg.

Ale później dowiedziałem się, że na tę zabawę przyjechali specjaliści z Anglii, Francji, Austrii, ba — nawet z Ameryki!

Tego już nie rozumiem... Sprowadza się gościa z Ameryki poto, aby stał przy bramce i broń Boże, nie przepuścił piłki. Odrywa się go od zwykłych codziennych zajęć, daje mu się na bilet koszty utrzymania i t. d. Poco to wszystko?.. Czy mało mamy bezrobotnych, którzyby to samo zrobili taniej?

Postawcie takiego bezrobotnego przy bramce i rozkażcie mu, aby nie przepuścił piłki i dajcie mu po 2 złote za godzinę, czy nie zgodzi się na to?..

Czy to nie jest odpowiednie zajęcie dla bezrobotnego?..

Ale wiem co mi odpowiedzą fachowcy sportowi. Że bramkarz musi być wyćwiczony, że potrzebny jest trening (nowe wyrażenie), że nie każdy potrafi zatrzymać piłki.

Zgoda... Ale w takim razie mam inny projekt. Zabić deskami bramkę. Nie zostawić ani jednej szpalki, żeby piłka w żaden sposób nie mogła się przedostać. Wtedy nikt wogóle nie jest potrzebny, ani bramkarz z Ameryki, ani bezrobotny. I co za oszczędność!..

Cóż mi na to odpowiecie?..
A może ja się rzeczywiście nie znam na sporcie... Djabli wiedzą!..

Karniśk teatralny

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Piotrkowska Nr. 295.
Dzisiaj o godzinie 4.15 po poł. i o godz. 8.15 wieczorem powtórzenie barwnej i melodyjnej sztuki ludowej w 4-ach aktach I. K. Galasiewicza p. t. „Czarowska ława”. — Bilety do nabycia w kasie teatru w cenie od 50 gr. do zł. 2 gr. 50.

ZOFJA BATYCKA I TADEUSZ FRENKIEL.

Królowa ekranu i urody polskiej czarująca Miss Polonia Zofja Batycka oraz świetny artysta Teatru Narodowego Tadeusz Frenkiel na dzisiejszym popołudniowym przedstawieniu „Romantyczna noc” w Teatrze Miejskim poznają się z publicznością łódzka.

Początek o godzinie 4-ej po poł. Ceny zmniejszone od 1 zł.

Sądząc z przedsprzedaży teatr będzie wypełniony do ostatniego miejsca. Pozostałe bilety będą do nabycia od godz. 11 rano w kasie zamawian, Piotrkowska Nr. 74.

Dźwiękowy



Dzisiaj i dni następnych!

Piękny i romantyczny film o niezwykle interesującej treści, ślicznej muzyce i śpiewach. Dramat z życia mieszkańców małych miast i górskich okolic pięknego Tyrolu. Reżyserii Gustawa Ucickiego.

Tragedja Kochanków

Wolna przeróbka słynnej opery („Czar Alp”). W roli gł.: Liliana Hald, Gustaw Froehlich, Hans Schlettow.

Nadprogram: Polski Fleischer - Malachowski przedstawia dodatek kreskowy „Rechocząc Blażen” oraz aktualności z kraju i zagranicą.

Początek o godz. 4.30. — W soboty, niedziele i święta o godz. 1.30.



Dzisiaj wielka premiera!

PRZEPYSZNA FEERJA BARW I KOLORÓW!
NIEBYWAŁY PRZEPYCH WYSTAWY!
ARCYDZIEŁO DŹWIĘKOWE PT.

PIESNIARZ GÓR

Poema i losny! Dramat z życia rosyjskiego!
Walka kozaka opryszka z wielkim księciem

W roli głównej:

Lawrence Tibbett

Najpotężniejszy baryton świata, gwiazda „Metropolitan-Opera” w New-Jorku.

Nance O'Neil, Stan Laurel, Oliver Hardy

Przedpiękna muzyka Franciszka Lehara

Początek seansów o g. 4 po poł. ostatni o g. 10.15 wiecz. W soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. ostatni o g. 10.15 w. — Passepout i biletu w. n. wejścia na przeciw 7 dni, za wyjątkiem (kolor czerwony) nieważne.
Ceny miejsc normalne, na porankach niższe.

DROBIAZGI

Niebezpieczeństwo powodzi. — Władze przygotowują już akcję ewentualnej pomocy. — Nowe pięciozłotówki. — Dlaczego ciastka nie staniały?..

Początek lutego zaznaczył się obfitym opadami śnieżnymi. W związku z tem jak również innymi zjawiskami atmosferycznymi należy się spodziewać na wiosnę większej powodzi.

Władze administracji ogólnej w stolicy już obecnie zastanawiają się nad ewentualną akcją powodziową w bieżącym roku.

Na jednym z ostatnich posiedzeń poruszono sprawę zabezpieczenia terenów, zagrożonych powodzią oraz ewentualnej pomocy mieszkańcom tych terenów.

Władze administracyjne zawczasu przygotowały potrzebne utensylja, poczynając od worków i faszyny, a kończąc na łódziach.

Skarżymy się na brak gotówki, a tym czasem w obiegu ukazują się coraz to nowe banknoty i monety.

Przed kilku dniami Bank Polski otrzymał od mennicy państwowej większy

transport nowych srebrnych pięciozłotówek, wybitych z okazji setnej rocznicy powstania listopadowego. Pamiątkowe pięciozłotówki ukażą się wkrótce w obiegu.

Dlaczego nie staniały ciastka? Jajka staniały, mąka staniała, masło również spadło nieco w cenie, czemu więc cena ciastek utrzymuje się ciągle na tym samym poziomie? Podobno cukiernicy mają specyficzne

kalkulacje, w której największą pozycję stanowi robocizna. Ponieważ płace robotników nie uległy redukcji, więc ceny ciastek nie mogą być jeszcze zmienione.

Tak tłumaczą „fachowcy”. Lecz ogół klientów nie chce nic wiedzieć o kalkulacji i wychodząc z założenia, że nabiał i mąka staniały, domaga się również zniżenia cen na ciastka.

Hallo! Tu radio!..

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIE GO RADJA”

NIEDZIELA, dnia 8-go lutego.

Godz. 10.15—11.45: Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej, 11.58—12.15: Sygnał czasu z Warszawy hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytani programu dziennego i repertuaru teatrów i kin, 12.15—14: Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. Wykonawcy: Ork. Filharmonii Warsz. pod dyr. J. Ozimieńskiego i p. Kagan (fortep’an), 14—15.20: Przerwa, 15.20—15.40: Muzyka z Warszawy, 15.40—16.10: Program dla dzieci z Warszawy, 1 „Co się dzieje na świecie” — dwutygodnik radiowy, 2. Koncert szkolny w wykonaniu uczniów i uczennic 19-ej szkoły miejskiej zawodowo-dokształcającej, 16.10—16.30: Skrzynka pocztowa łódzka — korespondencje bieżąca, omówi red. Jan Piotrowski, 16.30—16.40: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy, 16.40—16.55: Odczyt ze Lwowa „Przełomczynieci duszy narodu” — wygłosi prof. Kazimierz Brodzicki, 16.55—17.15: Muzyka z płyt gramofonowych z W-wy, 17.15—17.30: Feljeton z Warszawy o t. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne” 17.40—19: K. n. e. t. muzyki lekkiej w wykonaniu Ork. P. P. pod dyr.

A. Sielskiego (tr. z W-wy) 10—19.25: Rozmaitości, 19.25—19.40: „Niemasz pana nad ufana” — wygłosi prof. B. Wieniawa-Długoszewski (trans. z Warszawy), 19.40—19.45: Odczytanie programu na dzień następny, 19.45—19.50: Komunikat „Z przed stu laty” (tr. z Warszawy), 19.50—20: Komunikat sportowy łódzki 20—20.30: Słuchowisko z Krakowa: „Sniadanie zakochanych” podług A. Birabeau, 20.30—21.15: Recital skrzypcowy Bronisława Gimpla, Na fort towarzyszy Karol Gimpel (tr. z Warszawy) 21.15—21.30: Kwadrans literacki „Wybuch w kopalni” — fragment z powieści Gustawa Morcinka „Byli dwa bracia”, 21.30—22: Koncert popularny w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. J. Ozimieńskiego (tr. z Warszawy) 22—22.30: Transmisja z Krynicy międzynarodowych zawodów hokejowych 22.30—23.45: Komunikaty: PAT, meteor., policjiny, sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy, 23.45—24: Komunikat z przebiegu międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych, naturalna woda gorzka „Franciszka 16-cia” srawia znakomitą ulgę. Zadać w aptekach i drogeriach.

Na czym polega inowacja szerokiej taśmy filmowej?

Jak wiadomo wytwórnie amerykańskie postanowiły w ciągu najbliższych dwóch lat nie wprowadzać żadnych zmian do dziedziny filmowej, by nie narazić producentów filmu na nowe straty i zwiększenie kosztów.

Postanowienie to posiada charakter praktyczny, gdyż teoretycznie trudno będzie powstrzymać rozwój techniki, która tego rodzaju ograniczeń nie uznaje. Inżynierowie mimo zakazu w dalszym ciągu pracują w swych gabinetach i świat nadal dowiaduje się o wielkich wynalazkach z dziedziny filmowej.

Najusilniej technicy pracują obecnie nad zmianą szerokości taśmy filmowej. Na czym właściwie ma polegać ta inowacja?..

Normalna taśma filmowa okazała się zbyt wąską dla nowego filmu dźwiękowego. Dla dźwięków pozostał na taśmie wąziutki paseczek 2,5 milimetra, podczas gdy czystość i pełnia dźwięków wymaga powiększenia tej szerokości do 6 milimetrów.

Nowa szeroka taśma filmowa nie została jeszcze znormalizowana. Szerokość jej waha się w granicach od 65 do 70 milimetrów, co w każdym razie stanowi podwójną szerokość obecnej taśmy.

Zalety nowej taśmy są bezspornie i zrozumiałe. Przedewszystkiem wymaga ona mniejszego powiększenia na ekranie, jak również mniejszego wzmocnienia dźwięków, wskutek czego strona muzyczna filmu może być bardziej precyzyjna.

Pozatem oko ogarnia większą przestrzeń dzięki czemu widz ma większą iluzję rzeczywistości.

Czy nowa taśma filmowa, wymagająca nowych aparatów projekcyjnych, nie zostanie wcześniej wprowadzona w życie niż za dwa lata — nie wiadomo.

1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi

SPLENDID

Narutowicza 20

Dzisiaj i dni następnych!

Paryż rozkoszy i światel. Paryż z nocami bez snu. Wspaniałe arcydzieło śpiewno - dźwiękowe produkcji europejskiej

Pod dachami Paryża

w wykonaniu słynnego pieśniarza Bulwarów Alberta Prejan oraz uroczej Pół Illery.

Nadprogram: Fleck i Fleckle.

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.

Dzisiaj o godz. 12 i 2-ej po poł.

Poranki filmu „DROGA DO RAJU” z Liljaną Harvey.

Ceny miejsc zł. 1 i 150.

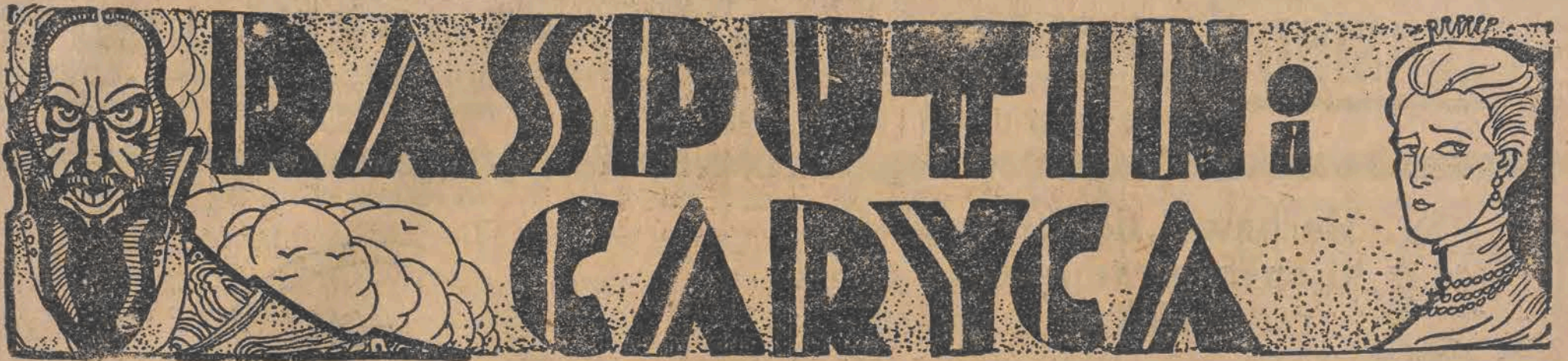


DZISIA I DNI NASTĘPNYCH!

Najpiękniejszy film świata. Rewelacja w dziedzinie dźwiękowej

KRÓL JAZZU

Szał piękna i tańca. — Olsniwiająca ekwilibrystyka melodyj, efektów i pomysłów. — W roli głównej PAWEŁ WHITLEMAN, twórca Jazzu ze swym 60 osobowym zespołem. — W otoczeniu Johna Boles'a, Jeanette Loss, LAURA LA PLANTE Sisters G. z sekstetu Tommy Atkinsta, Marny Kennedy, George'a Sidney'a. — Początek o g. 4-ej po poł. w soboty i niedziele o godzinie 12-ej w południe. — Cena na pierwszy seans 1 zł. w soboty i niedziele od 12 do 3-ej 75 gr. i 1 zł.



**Wielki romans
sensacyjny.**

**Napisal specjalnie dla „Expressu”
ALEKSY ORŁOW.**

Ilustrował St. Dobrzyński.

24)
STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

W swoim klasztorze w Pokrowsku pod Tobolskiem szabier. zy mnich Grzegorz Rasputin święci wśród braci bezceństw czarzną mszę Jedną z „siostr” Sonia rozczarowana dziesięcioma scenami, jakie w klasztorze odbywały się opuszcza potajemnie Pokrowsk.

W ślad za ukochaną ruszył na zachód Rasputin Dziewczyna po wielu przygodach została pokojówką freiliny dworu cesarowej rosyjskiej Aleksandry Teodorowny, Anny Wyrubowej.

Anna Wyrubowa zainteresowana przez Sonię osobą Rasputina pragnie go poznać. Przybywa więc do salonu pani Litwinow, gdzie gromadzą się „siostry wierzące”. Szas latami z Pokrowska uczynił na freilinie dworu cesarskiego wstrząsające wrażenie. Po skończonym przyjęciu zaproponował Grzegorz Annie spotkanie na ulicy.

Tego wieczoru wczoraj stała się Wyrubowa kochanką szabierca.

Sonia została pokojówką Wiery Olchowskiej, której maż Stanisław, oficer rezerwy, odchodzi na front.

Sonia przejechała powóz, a podczas śledztwa wykryło się, iż jest ona osobą poszukiwaną policyjnie przez Rasputina. Tajna policja, zamiast jednakowoż wydać ją w ręce Grzegorza, proponuje jej służbę u siebie.

Porucznik Stanisław Olchowski po dłuższym pobycie na froncie niemieckim, gdzie odznaczył się podczas ofensywy gen. Brusilowa, otrzymuje dłuższy urlop i wraca do Petersburga, aby zobaczyć się z Wierą.

W Petersburgu Olchowski dowiadyuje się iż Wiera uczęszcza za na „mystyczne zebrań”, urządzane dla dam arystokracji rosyjskiej przez Rasputina. Olchowski nie wierzył, aby jego czysta i „biała” Wiera mogła mieć coś wspólnego z plugawym szarlatanem.

Wkrótce jednak przekonał się Olchowski, że Wiera wpadła w szpony Rasputina. Oszalały z rozpaczy postanawia zabić uwodziciela swej żony.

Gdy pewnego dnia spotyka Wierę w towarzystwie Rasputina, strzela doń z naganu, lecz bezskutecznie — jakaś tajemnicza ręka powyciągała wszystkie naboje z jego rewolweru.

Olchowski, zdruzgotany moralnie dobrowolnie zgłasza się na front, gdzie we wrześniu 1916 r. ginie od kuli niemieckiej.

Pani Berta Müller, „weteran wojenna?”, przybyła do Berlina, aby w ministerstwie spraw wojskowych kolatać o powiększenie renty wdowiej.

Pani Müller zamieszkała w hotelu swego kuzyna Zelkego. Do hotelu przybył jakiś tajemniczy „cudotwórca” z Litwy, znajdujący się pod specjalną opieką władz niemieckich.

— 20 pszennej... 5 cukru... 5 kilogramów słoniny... bez kartki — bełkotala ze wzruszeniem.

— Tak jest, szybko dorzucił rotmistrz — a do tego jeszcze funt przedwojennej, prawdziwej herbaty...

Wdowa po sierżancie Müllerze zem dlała z nadmiaru szczęścia i emocji.

Dwa dni potem, powróciwszy do swego rodzinnego miasteczka, jakiejś za kanaan działy nad Menem, zaaranżowała pani Berta ucztę godną Lukullusa, o której z zadrzota pół roku potem opowiadał sobie lud okoliczny prawdziwe legendy.

Na gastronomiczną tę bachanalję złożyły się kłuski z białej, najprzedniejszej maki, gęsto okraszone skwarkami, kawał schabu w przeprowego, świetne buchty, nadziewane marmeladą (owocową a nie buraczaną!), a na dodatek aromatyczna herbata z cukrem! Tak jest: prawdziwa herbata z cukrem w czasie, gdy całe Niemcy piły wyciąg ze słomy zużytych sienników, słodząc go sahariną.

— Taką to samą buchtę upiekłam 20 lat temu, gdy przybył oświadczyć się o moją ręką wasz s. p. o. ciec, sierżant Kurt, kawaler Złanego Krzyża — zwierzała się pani Berta przed córkami,

I rozrzewniała się...
W nocy miała pani Müllerowa cudowny sen:

Śniło się jej, że stoi w kuchni. Ogień buzuje wesoło, ona zaś obraca na różnie wspaniałą, rumianą gęś. Wtem otwiera się drzwi i wchodzi jej Kurt... A właściwie nie Kurt... właściwie przychodzi Kurt w postaci litewskiego brodacza z pod 12-ki hotelu pana Zelkego. Na plecach dźwiga on potężny worek z białą mąką pszenną, w jednej ręce dźwiga głowę wieprza, a w drugiej wielką głowę cukru.

**Trochę o polityce
i strategii.**

Nietylko po to jednak przywędrował tajemniczy gość ze wschodu do stolicy Prus, ażeby stać się mimowolnym sprawcą szczęścia poczciwej pani Müller.

Dnia następnego widzimy go, jak we wspaniałym aucie, w towarzystwie kilku sztabowych oficerów niemieckich, mknie ku Poczdamowi, rezydencji cesarza Wilhelma II.

— Zaszczyt to nęmały — mówił do brodacza z półgębkiem Nr. 12 hotelu przy Herrengasse szef niemieckiej służby wywiadowczej — słynny Steinhauer — że Jego Cesarska Wysokość raczy osobście poznać was i pokonferować z wami, ojcie Rasputinie... Nie taję, że nie mało w tem i mojej zasługi, a bowiem pozwałam sobie stale zwracać cesarzowi uwagę na nader cenne usługi, jakie doniosłem swemi rewelacjami od was do naszego kraju. Wiele, wiele będą wam miały do zawdzięczenia Niemcy, gdy nareszcie zwycięsko zakończymy te wojny. A mam wrażenie, że teraz skończy się już lada miesiąc. Na zachodzie, dzięki geniuszowi Jego Cesarskiej mości Kronprinda, wnet runa Termopile Francji — Verdun, a wtedy weźmiemy odwet za Marne. Pozwalam sobie już dziś zaprosić was, ojcie, na bankiet, jaki wydam na waszą cześć w Paryżu: jakaś zabawa i menu gwarantuję... A podobno, jak głosi fama, dalecy bardzo jesteście od antysemityzmu... Już doniesiono mi o przeróżnych waszych eskapadach i tu na berlińskim bruku. Toć hotel pana Zelkego stał się prawdziwą Mekką, do której ciągną całe pielgrzymki spragnionych miłości niewiast. No... niech wam to wyjdzie na zdrowie, lecz czasby już był, ażeby po rosjankach i niemkach spróbować teraz francuzek.

— Tak, tak — tęsknie przyznał Grzegorz Rasputin (on to bowiem był owym tajemniczym brodaczem) — Czas byłby poprobować i tego towaru! Walczcie więc dzielnie, drogie dzieci, ażeby spełniły się pańskie święte słowa: „Ażeby już za miesiąc wasz przyjaciel Grzegorz trafić się mógł kielichem gorzality z jakąś apetyczną szelmką tam daleko w Paryżu. A jakże wojenna sytuacja na innych frontach?

— Niezła... niezła — odparł Steinhauer — W Alpach Austriacy sprawili Włochom tegie lanie nad Isonzo i aczkolwiek teren jest fatalny, oni stale posuwają się na południe. Jeszcze ze dwa podobne uderzenia, i obsadzą północną Lombardię a gołębie św. Marka w Wenecji dostaną się do kotłów i kuchen polowych.

— Na południu zlikwidowali już nasi sprzymierzeńcy armję serbsko-czarnogórską, tak, że nawiązali bezpośredni

kontakt ze sojuszniczką Bułgarią i Turcją i współdziałają razem na całej linii.

— Bezprzykładne wiarołomstwo Rumunii pokarał Bóg niemiecki mieczem generała Mackensena. Nie darmo zdobył sobie wódz ten przydomek „General Durchbruch”.

— Trudno zresztą wyobrazić sobie gorsze wojsko, niż armja rumuńska. Po dwóch tygodniach akcji bojowej rozgoniliśmy ich zupełnie i przemy teraz ku Dobruży, zagarniając po drodze olbrzymie magazyny z zapasami maki, kukurydzy, cukru, skór, ropy i innych cennych dla nas surowców, których brak daje się nam dziś odczuwać dotkliwie tu, w blokowanych przez flotę Ententy Niemczech.

— I dlatego, ojcie drogi, tem tęskniej spoglądamy w stronę pełnych spichrzów waszej ojczyzny z jej nieprzebranymi bogactwami naturalnymi i zasobami. Skoro opanujemy je, wówczas losy wojny będą przesądzone. Nie przelekniemy się wtedy nawet i Stanów Zjednoczonych których zbrojna interwencja staje się coraz bardziej prawdopodobna.

— Oto dlaczego zmierzamy tak gwałtownie per fas et nefas do ostatecznego pogromu Rosji ewentualnie do wytworzenia w kraju tym takiego stanu zapalnego, ażeby Mikołaj II i naród rosyjski zostali zmuszeni do zawarcia z nami osobnego pokoju.

— Moglibyśmy wtedy zwinąć dwa tysiące kilometrów frontu wschodniego i przerzucić z górą trzy miliony żołnierzy niemieckich i austriackich na inne fronty. Efektem tej ruszady byłoby zdobycie Paryża upokorzenie Francji i powtórzenie Wersalu z roku 1871... Potem zaś, wzmocniwszy „naszą Orient-Armee” ruszylibyśmy w triumfie ku zrewoltowanemu Indiom, ażeby zadać tu ostateczny cios Anglii.

Steinhauer rozpuścił wodze swej fantazji.

W proroczej wizji widział już kawalerję bawarską, pojąca swoje konie w świętych nurtach Gangesu i w mełnych falach Błękitnej Rzeki w Chinach. Wieszczym duchem dojrzał ufanów galicyjskich i huzarów węgierskich u źródeł Nilowych i widział już na głowie tybetańskiego Dalaj — Lamy i króla Syamu złote piókielhauby pruskie i wyczarował entuzjazm czarnej ludności stolicy Sahary, Timbaktu, rzucającej figi i daktyle pod stopy twardym krokiem maszerujących oddziałów pruskiej piechoty.

Auto, w wartkim pędzie, snuło pasmo przemierzonych kilometrów, a równocześnie Steinhauer tkął kunsztowną nić marzeń o potęgę „panniemieckiej”. Wreszcie zamajęczyły stare drzewa parku poczdamskiego.

Po chwili auto zatrzymało się przed pałacem, przerywając wizję poety z niemieckiego biura wywiadowczego.

**Cesarz Wilhelm
i koniokrad z Pokrowska**

Cesarz Wilhelm II, który świeżo przybył z głównej kwatery z Montmedy, przyjął Rasputina bardzo serdecznie. Cesarska prawica, ta sama, która — podpisawszy wypowiedzenie wojny, skazała wiele milionów istnień ludzkich na zagładę, uściskała mocno dłoń koniokrada z Pokrowska, truciciela i rozpustnika.

Pałac wyborne cygara, popijając szampan, gwarzyli obaj panowie po przyja-

cielsku. Słowa ich przekładał rotmistrz żandarmerji, pełniąc funkcję tłumacza.

Wilhelm raz wraz nalewał perłace się wino w kielich swego gościa.

— Nie trzeba sobie żałować — uśmiechnął się przyjaźnie — cała już Szampanja nasza! Dobrych win nie zabraknie ani dla nas, ani dla naszych przyjaciół...

Chociaż wy, Rosjanie, jesteście nieoprawni: przekładacie zwykły spirytus nad szlachetne trunki!... Opowiadała mi o tem nieraz cesarzowa Aleksandra Fedorowna, żaląc się na wasze dziwne gusta. No, ale myślę, że jest to już chyba ostatni powód jej skargi... A propos cesarzowej zachęcie wielebny ojcie oddać jej po powrocie do Petersburga list. Prześle go wam przez swego adjutanta... Proszę pozdrowić ją ode mnie serdecznie. Myślę, że wnet będę mógł uczynić to osobiście... Dzielna to i szlachetna niewiasta. Nawet na tronie cesarskim nie zapomniała o swej prawdziwej ojczyźnie... Zupełnie z innej gliny jest król rumuński Ferdynand. Nie pomni on, że w żyłach jego płynie krew Hohenzollernów i łączy się teraz z wrogami wielkich Niemiec. Atoli Bóg, przez sługę swego Mackensena skarcił tego zdrajcę i pokarże go jeszcze więcej...

— Cóż szczęście, że jest jeszcze wielu innych Niemców, którzy — zajmując w Rosji wysokie stanowiska — nasładować raczej szlachetną Aleksandrę Teodorownę, aniżeli nikczemnego Ferdynanda... Wystarczy, że wymienię tu tylko poczciwego Stjermana.

Tu, udzielając Rasputinowi szeregu instrukcji co do dalszej jego działalności w Rosji, pozwolił sobie Wilhelm na charakterystyczne bardzo zwierzenia, ty czące się Polski.

— Jak wam to wiadomo, wielebny ojcie, wojska nasze zdobyły już całą Kongresówkę, skutkiem czego wyłonili się nowy problem, jak ma się przedstawiać przyszłość tego kraju...

— Łagodna polityka mego starego, niedawno zgasłego brata, Franciszka Józefa I wobec Polaków, pozwala się im ludzi, że po zwycięskiej wojnie odbudujemy wielką Polskę, z Poznańskiem, Pomorzem, Śląskiem, Kongresówką i Galicją, z dostępem do dwóch mórz. Nieoprawni ci idealisci upatryli już sobie na wet kandydata na swego króla: jest nim arcyksiążę Stefan z Żywca, Habsburg w kontuszu Polonusa. Nie trzeba dodawać, jak idyotyczne są podobne mrzonki. My, Niemcy, nietylko nie oddamy Pomorza i Poznańskiego, ale nawet powiększymy swe prowincje wschodnie, włączając do nich wiele ziem dawnego zaboru rosyjskiego. Najwyżej z reszty utworzymy małe państwo polskie, (naturalnie pozostające w zupełnej od nas zależności), podobnie jak zamierzamy wskrzesić lilipucją Litwę i stworzyć państwo ukraińskie. Będą to kraje buforowe, między Rosją a Niemcami.

— To wszystko, co opowiadam, mówię wam tylko w największej dyskrekcji — rzekł po chwili namysłu Wilhelm pu szczając kłęb dymu cygara. — Narazie chciałbym znaleźć jakąś uzasadnioną prawną podstawę dla poboru, jaki zamierzam urządzić w świeżo zdobytych prowincjach o ludności polskiej.

W najbliższym czasie przeliczyjemy znany manifest Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, obiecującego Polsce wolność. Ogłosimy fikcyjną niepodległość Królestwa Polskiego, ażeby — wykorzystując potem nastroje — urządzić tam legalną brankę rekruta...

(D. c. n.)

Dźwiękowy — Teatr — Świetlny

Dziś i dni następny h wielce atrakcyjny pełen werwy i humoru film pod tyt.



"CASINO" „WYSPA ZATOPIONYCH SERC”

W roli głównej urocze zjawisko ekranu dźwiękowego, niezapomniana partnerka Chevalier a najpopularniejsza gwiazda filmowa świata — **Jeanette MacDonald** i w otoczeniu wirtuozów **Jamesa Hall** i prześmiałego **Jacka Oakie**

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe. Początek seansów o godz. 4.30 6. 8 i 10. w soboty i niedziele poranki od godz. 12-ej po 1 zł.



Słuchawki, detektory, głośniki, aparaty radjowe oraz części radio elektrotechniczne

poleca
inż. Juliusz Hamer i S-ka

LÓDŹ, ul. 6-go Sierpnia Nr. 1.

Telefon Nr. 188-58.

„TELAKU” **UWAGA: Ładujemy Akumulatory**



KONKURENCJA!
W pierwszorzędnym Zakładzie Fryzjerskim Damskim i Męskim **M. KUPKI** Pałacu Innowa 12 z powodu kryzysu, ceny zostały obniżone:

Salon damski	Salon męski
Strzyżenie Pań 80 gr.	Strzyżenie i go en e 1. — zł.
uczen. 60 gr.	Go enie z kolońską 40 gr.
Ondul. wodna 1.50 zł.	Strzyżenie 70 gr.
żelazk. 1. — zł.	ctłopca 50 gr.
Manicure 70 gr.	mycie głowy 50 gr.
mycie gł. i suszenie 1. — zł.	masaż 50 gr.

Barbowanie włosów, brwi i rzęs we wszystkich kolorach po cenach przystępnych. — Obsługa pierwszorzędna. — **Przysię się przekonać**

Dr. med. Niewiażski powrócił
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
ul. Andrzeja 5
Tel. 139-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. J. NADEL
akuszerka i choroby kobiece
Przyjmuje od 3—5.
Pomorska 7
tel. 127-84.

Dr. med. St. BIERGAL
Moniuszki 11
tel. 63-22
powrócił.
Choroby skórne i weneryczne elektryczną terapią.
Przyjmuje od 8—12 i od 5—6 wiecz.
w niedziele i święta od 10—12

Dr. med. HELBER
POWRÓCIŁ
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp dla niezamożnych. **ceny lecznic.**

Dr. med. Lagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopiętych
Piotrkowska 70 (róg Traugotta)
Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—11. Oddzielna poczekalnia dla pań
Lampa kwarcowa

Dr. med. NEUMARK
Choroby skórne i weneryczne, leczenie dietetyczne, dakterymologią oraz lampą kwarcową.
MONIUSZKI 5
tel. 173-50.
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5 8 w niedziele od 11 do 1 po poł.

KINO-TEATR „SŁOŃCE”
Napiórkowski 28
Dziś i dni następnych.
Wielka święta polskiej wytwórczości filmowej. Najnowszy film wytwórni „Sfinks”
Grzeszna Miłość
W roli głównej królowa ekranu polskiego **Jadwiga Smosarska.**
Następny program „**CZARNY ORZEŁ**”
W niedziele i święta od godz. 3-ej gra cała orkiestra. Początek w dni powszednie o 5 pp., w soboty o 3. w niedziele o 1-ej.

Doktor Klinger
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8. w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62

DOKTOR H. Wołkowyski
Przeprowadził się na ul. **CEGIELNIANA Nr. 36** telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w niedziele i święta od godz. 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Poważna fabryka muchołapek
poszukuje zdolnego zastępcę na rejon województwa łódzkiego.
Oferty i referencje skierować do „PAR” Kraków, Rynek 46 pod „Mucholapki”

Samochód Austro-Daimler
4 osob. w dobr. stanie tanio do sprzedania
Wład w Pabjanicach u szofera fabryk **R. Kindlera**

Różne

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Szkolna 8 m. Nr. 1.

UDZIELAM lekcji gry fortepianowej w domu i po za domem. Cena miesięczna 20—25 zł. ulica Kilińskiego 140, lewa oficyna II wej. E. Krolopp, przyjmuje w niedziele i wtorki od 12-ej.

JEZYKA polskiego i rachunkowości szybko wyucza rutynowany nauczyciel. Starszych specjalna skrócona metoda. Aleja 1 Maja 5, m. 7, front III piętro 8

ZŁOTY — lekcja (dla niezamożnych) francuskiego, angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego udzielają rutynowani pedagodzy, Wschodnia 64 (sztyl wska że).

KURS grubej szydełkowej roboty, kurs filet ręcznego 10 zł. praca zapewniona. Wyuczam haftu ręcznego i maszynowego Kaufmanowa. Piotrkowska 18, prawa oficyna, I piętro.

LOKOMOBILE kupię powyżej 80 koni z podaniem stanu, firmy i ceny. Oferty „Lokomobila”.

„CHEWROLET” karetki, stan pierwszorzędny, okazynie sprzedam. Nowokadwańska 17.

2 LUSTRA trema i 1 ze stolikiem sprzedam ul. 11-go Listopada 52, II-je piętro m. 14.

KREDENS duży, kuchenny również pokojowy sprzedam tanio Piotrkowska 145—34.

MASZYNE do szycia, łożko żelazne, sprzedam bardzo tanio. Składowa 25, m. 3.

POTRZEBNY zdolny podręczny na maszynę pasowa robotę, Tokarzewskiego Nr. 35, m. 5, Bałuty.

AKUSZERKA kasowa i prywatna M. Kaliska Kościelna 5 przyjmuje zamówienia Porady bezpłatnie. Tel. 123-72

CHIROMANTA - Grafiolog przeprowadził się z Kilińskiego 141 na ul. Suwalską 7, wskaźnik, przyjmuje codziennie **OBIADY** gospodarskie smaczne po cenach niższych, ul. Skwerowa 18 I. oficyna, I piętro.

WYPOŻYCZAM suknie balowe oraz ślubne po cenie niskiej, Piotrkowska 294, prawa oficyna, III p.

ZGUBIONY kołnierz (srebrzysty list) na ulicy Juliusza lub Zamenhafa, za wynagrodzeniem 500 zł. prosimy takowy zwrócić w firmie Krause, Andrzeja 24.

ZGUBIONO kołnierz (srebrzysty list) na ulicy Juliusza lub Zamenhafa. Za wynagrodzeniem złotych 200. — prosimy takowy oddać w firmie Krause, ulica Andrzeja 24.

JÓŹWIAK Marta, Pomorska 142 zgubiła dowód osobisty.

ZGINAŁ pies szpic wabi się Bilus. Przeprowadzić za wynagrodzeniem Łódź, Zgierska 37, apteka.

Poważna Instytucja Pań
przyjmuje od zaraz kilka wymownych Pań
na miasto i województwo Łódź dla pracy reprezentacyjnej, dla uzdolnionych stała posada. — Zgłoszenia poniedz. i w'orek od 10—12 i 3—5 Łódź Cegielniana 40, I-je piętro

LUDZIE NERWOWI umierają młodo!

Czy zauważyliście też niekiedy i u siebie jeden z następujących objawów zbliżającego się osłabienia nerwowego?

Łatwa pobudliwość, smutek, drżenie niepokój, kołatanie serca, zawroty głowy, uczucie lęku bezsensowne, niepokojny sen, zmniejszenie uczucia, na niektórych częściach ciała, przestach wzmożona pobudliwość wskutek niegodności, helasu, zapachów, poogąd do środków odurzających, tytonia, wysokoku, herbaty, kawy, drganie powiek lub migotanie przed oczami nawalę krwi, ściekanie, kapryśne usposobienie, osłabienie pamięci, lub mowy, wreszcie zboczenie a eskualnie lub zanik popędu płciowego.

Jeżeli z wymienionych tutaj objawów jeden razco lub kilka jednocześnie występują, jestto oznaka, iż nerwy są poważnie osłabione i wymagają wzmocnienia.

Nie zaniedbujcie tego, w przeciwnym bowiem razie mogą wystąpić poważne zaburzenie czynności psychicznych, jak naprz. brodenie i niepoczytalność, szybkie osłabienie organizmu i wreszcie śmierć przedwczesna.

Bez względu na istotę nerwowości zalecam napisać do mnie. Jestam gotów wysłać prosta metodę, która przyniesie każdemu radość i niespodzianą gratyfikację.

Zapewnię już dużo wydalicie pieniądze na rozmaite środki, które w najlepszym razie przyniosłyby tylko ulgę przejściową.

Zapomniał was, iż znam właściwą metodę przeciwdziałania osłabieniu naszych nerwów.

Ta metoda jednocześnie sprawozda poprawę nastroju, daje radość życia, energię, siłę do pracy, wiele osób zakomunikowało mi, iż czują się jakbyby nowonarodzonymi. To potwierdzają również orzeczenia lekarzów.

Koszt wynosi tylko cenę karty pocztowej, wysyłam tę pouczającą książkę zupełnie gratis

Jeżeli nie możecie natychmiast napisać, to zadowolcie się ogłoszeniem w piśmie

Ernst Pasternack, Berlin S. O. Michaelkirchplatz, 13. Oddz. 348

Nasza jest noc już wkrótce!

Baczność taniej już być nie może!

3 fotografie do paszportów retuszowane brzo we 95 gr., 3 pocztówki retuszowane zł. 2.95 tylko w zakładzie fotograficznym „**Helios**”, Andrzeja 17

UWAGA: Do 6-u pocztówek jedwabnych duży portret darmo.

Pierwsza Mechaniczna Łódzka Wytwórnia

Listew i Ram owalnych do Obrazów i Luster E. SZMUDE i S-ka

W ŁÓDZI, Wólczańska 109, poleca własnego wyrobu najnowszych wzorów **LISTWY i RAMY** owalne. — Hurt — Detal.

Dr. HUGO GOLDBLATT
CHOROBY OCZU
PIOTRKOWSKA Nr. 17,
TEL. Nr. 32-90
godziny przyjęć 10—12 i 5—7 rano od 8—10 po cenach lecznic

Dr. med. REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie dietetyczne, Elektroterapia
Piotrkowska 28 — tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.
W niedziele od 9—1, pp.
Dla niezamożnych **czyni**

JEŻELI CI BRAK ENERGII, RÓWNO WAGI, jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, określi Twój charakter, zdolności, przeznaczenie bezpłatnie (75 gr. znaczki pocztowe na przesyłkę załączyc). Analiza szczegółowa horoskop, odpowiedź słynnego medium Ewigny - Rara kosztuje zł. 3. — Przyłącza osobiste cały dzień.

Warszawa, Psycho-Grafiolog Szytler - Szkolna, Nowowiejska 32.

Dr. G. Ryzewski
b. lekarz szpitala św. Łazarza w Warszawie
Chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 7-9 w niedziele i święta od 10-1 po poł. ul. Zamenhafa 6



Stany Zjednoczone-Polska 1:0 (0:0, 1:0, 0:0)

Zaszczytny wynik reprezentacji polskiej. — Kanada zwycięża Austrię w stosunku 8:0. (Korespondencja własna „Expressu“)

Krynica, 7 lutego.

Przedostatni dzień turnieju hokejowego o mistrzostwo świata toczy się pod znakiem ograniczonego zainteresowania.

Przyczynił się do tego w pierwszym rzędzie nierozstrzygnięty wynik uzyskany przez Szwecję w spotkaniu z Kanadą.

W ten sposób Stany Zjednoczone stały się faworytami turnieju. W wypadku jeśli pokona ją Polska wystarczy Stanom Zjednoczonym jeden punkt, by uzyskać tytuł mistrza Europy.

Ogromny wzrost zainteresowania turniejem jest więc w zupełności zrozumiałym.

Dzisiaj w sobotę w godzinach rannych odbyło się spotkanie między Kanadą a Austrią zakończone zwycięstwem kanadyjskich w stosunku 8:0 (0:0, 7:0, 1:0).

Kanadyjczycy po utracie jednego punktu ze Szwecją zmienili się nie do poznania. Postawili oni wszystko na jedną kartę i widząc, że z przeciwnikami europejskimi nie taka łatwa sprawa pokazali z Austrią grę jakiej jeszcze u nich nie oglądaliśmy.

W pierwszej tercji Austria trzyma się dość dzielnie jest jednak wyczerpana po meczu z Polską i w drugiej tercji nie ograła już oprócz się gwałtownym atakom

kanadyjskich którzy w równych odstępach czasu uzyskują siedem bramek.

W trzeciej tercji drużyna austriacka jest kompletnie „wypompowana“ i muruje bramkę. Kanadyjczykom udaje się jednak zdobyć jeszcze jedną bramkę i ostatecznie wynik meczu brzmi 8:0 dla kanadyjskich.

W drugim spotkaniu spotkała się Polska ze Stanami Zjednoczonymi. Zainteresowanie tym spotkaniem olbrzymie. Szczególnie drużyna kanadyjska zgrupowana w jednej z łóż sędzi przebieg gry z niezwykłą ciekawością. Na wyniku tego spotkania zależy bowiem kanadyjskiemu bardzo.

Życzą oni Polsce z całego serca zwycięstwa.

Drużyna polska występuje w składzie: Stogowski, Kowalski, Adamowski, Krugier, Materski, Sabiński. Pierwsza minuta przynosi przebieg Sabińskiego, lecz bramkarz amerykański ładnie broni.

Gra jest niezwykle interesująca i wyrównana. Ataki zmieniają się błyskawicznie.

W pierwszej tercji wyróżniają się w drużynie polskiej Adamowski i Stogowski w drużynie amerykańskiej Smith i Ramsay.

W drugiej tercji daje się zauważyć nieznaczna przewaga drużyny amerykańskiej, polacy bronią się jednak doskona-

le i sami b. często zagrożają bardzo poważnie bramce amerykańskiej.

Obie drużyny przeprowadzają kilka zmian w drużynie, przyczem w zespole polskim miejsce Sabińskiego zajmuje Sokolowski, który inicjuje kilka groźnych przebojów.

Na 2 minuty przed końcem drugiej tercji przerywa się obrońca drużyny amerykańskiej i strzela ostro. Stogowski broni — wytwarza się zamieszanie pod bramką polską. Dagnino uzyskuje pierwszą bramkę dla St. Zjednoczonych.

W trzeciej tercji gra jest niezwykle ciekawa. Polacy pracują całą parą. Krugier kilkakrotnie przerywa, ma doskonałe sytuacje podbramkowe nie jest jednak w stanie zdobyć bramki z powodu doskonałej obrony St. Zjednoczonych.

Ostatnie minuty meczu mają wprost dramatyczny przebieg.

Ameryka stara się za wszelką cenę utrzymać wynik, Polska dąży do wyrównania, lecz nie udaje jej się. W drużynie polskiej wyróżnili się Stogowski, Adamowski i Krugier. W drużynie amerykańskiej najlepsi — Ramsey i Smith.

Wynik 1:0 uzyskany przez Polskę ze Stanami Zjednoczonymi jest nowym sukcesem polskiego hokeja i świadczy o dobrej formie naszych hokeistów.

St. K-owicz.

Rozwój sportu pływackiego w Zgierzu.

Sport pływacki na terenie Zgierza pomimo odpowiednich warunków ku temu (basen kryty, staw miejski i powierzchnia 38.000 mtr. 2, nie rozwija się w takim stopniu jak powinien. Pewna apatia społeczeństwa zgierskiego, złe warunki materialne brak zainteresowań członków poszczególnych towarzystw, zapewne są czynnikami słabego zainteresowania się tak ważnym dla zdrowia sportem pływackim.

By zaradzić temu, oraz podnieść pływanie na należyty poziom, Harcerski Klub Sportowy „Victoria“ postanowił utworzyć sekcję pływacką, która zgrupuje młodzież i starszych bez różnicy wyznań i narodowości. Zawodnicy dzielni będą na kategorie i klasy w zależności od wieku, płci. Uskuteczności to w tym celu, by umożliwić zawodnikom słabszym udziału i zwycięstw w zawodach, aby tym sposobem zachęcić ich do pracy sportowej i treningu.

Podział ten uzależniony będzie od zgłoszeń to jest: chłopców do lat 14, młodszych do lat 19, starszych od lat 19—35, seniorów powyżej 35 lat.

Zgłoszeń tak mężczyźni jak i kobiety zapewnił mają bezpłatny trening pod okiem fachowego instruktora pana Studzińskiego który jednocześnie został kierownikiem tej sekcji.

Pozatem H. K. S. organizuje water-polo (pilkę wodną), która poza rolą propagandową będzie miała i inne znaczenie. Wszak water-polo jest bowiem niezrównanym środkiem do nabycia wielkiej wytrzymałości w wodzie i dla oswojenia się nią. W grze tej zawodnik wyrabia sobie zimną krew, przytomność umysłu, odwagę i śmiałość.

Zapisy do sekcji tej przyjmuje wiceprezes A. Jaskulski w gimnazjum, względnie kierownik tej sekcji p. Studziński w basenie.

Szwedzcy hokeiści

grają również w Warszawie

Szwedzcy hokeiści mają w drodze powrotnej grać również w Warszawie, przyczem zespół stolicy składać się będzie z zawodników AZS-u i Legii warszawskiej, a więc będzie nieoficjalną reprezentacją Polski.

Schmelling aresztowany

za pobicie obywatela nowojorskiego

Z Nowego Yorku donoszą że mistrz bokserki świata Maks Schmelling został aresztowany, wskutek skargi złożonej nań przez obywatela amerykańskiego urzędnika kancelarii ambasady.

Schmelling miał ponoć dotkliwie pobić tego urzędnika i rzucić go ze schodów. Poszkodowany żąda, by Schmelling został wydalony z granic Ameryki i wypłać mu odszkodowanie w sumie 30 tysięcy dolarów. Narazie Schmelling wypuszczony został z więzienia za kaucję 10 tysięcy dolarów. Sprawa ta wywołała wielkie zainteresowanie w sferach sportowych całego świata.

Argentyńscy piłkarze

pokonani w Eurocie

Argentyński zespół piłkarski Estima Gimnastica La Plata został pokonany w Niemczech przez drużynę SSB Bar men w stosunku 6:3. Porażka argentyńczyków wywołała w Niemczech ogromne wrażenie.

Nowa gwiazda futbolu angielskiego

W ostatnim meczu piłkarskim I ligi angielskiej Aston Villa—Liverpool sensacja wzbudził nowy bramkarz Aston Villa R. Milles, amator z zawodu makler giełdowy. Milles grał poraż pierwszy w I-lidze angielskiej i wykazał tyle zimnej krwi, jakby chodziło o jakiś mniej ważny mecz. Prasa angielska przepowiada mu bogatą przyszłość.

Kolarstwo polskie w roku 1930

Upadek kolarstwa torowego. Rozwój kolarstwa szosowego

Kolarstwo torowe w Polsce przechodzi wyraźny kryzys.

W porównaniu z latami ubiegłymi nie tylko, że nie notujemy żadnego postępu, lecz przeciwnie znaczne obniżenie poziomu.

Mamy właściwie jednego kolarza wybitnego, który jest Szamota, pozostali natomiast znacznie mu ustępują. Zresztą Szamota wychował się i mieszka prawie stale w Paryżu, tak że niepodobna zaliczyć go na dobro szkoły krajowej.

Poza Szamotą mamy kilku lepszych kolarzy, kilkudziesięciu średnich i na tem koniec.

Masy natomiast kolarstwem torowym przestały się prawie zupełnie interesować, czego najlepszym dowodem jest nietylko znikoma liczba zawodników czynnych lecz i ogromny spadek frekwencji publiczności na zawodach. Dawniej bywało, że na wyścigi kolarskie w Warszawie czy Łodzi brakowało biletów, a obecnie jest to nie do pomwienia.

Nawet zawody z udziałem zawodników zagranicznych świecą często pustkami. W roku 1930-ym zawody torowe odbywały się jedynie w Warszawie i Łodzi. Natomiast Kraków i Kalisz zupełnie się wycofał z czynnego udziału. Ta zmniejszona konkurencja niestety musiła silną rzecz wpływać nie tylko na ilość doborowych zawodników.

Dziwnym się wydaje, czemu sport po siadający niezwykle bogate tradycje i cieszący się zagranicą ogromną popularnością u nas usycha i chyli się ku upadkowi.

Przyczyną miałoby taką masę wybitnych kolarzy jak: Szymczyk, Stankiewicz, Łazarzki, Podgórski, Szmiedt, Koszutecki. Obecnie stare asy tracą lub straciły formę, a młodsi są albo gorsi, albo jest ich coraz mniej. To też jeśli nie nastąpi radykalna zmiana, musimy liczyć na dalszy upadek, do czego przyczyniają się w znacznym stopniu ciągle niesnaski i tracą we władzach kierowniczych kolarstwa.

W kolarstwie szosowym sytuacja jest znacznie lepsza. Przedewszystkiem, liczba zawodników uprawiających ten sport zwiększyła się gwałtownie, co ze-

zwolilo na wykrycie całej masy talentów. Duża ilość biegów na szosie wpłynęła ogromnie na spopularyzowanie i za szczepienie w masy tej pięknej gałęzi sportu.

Dużym minusem było natomiast nieprzeprowadzenie Biegu Dookoła Polski, zastąpionego przez Bieg do Morza Polskiego. Jednak ciągle zawody o charakterze ogólnopolskim a także okregowe i klubowe, a co najważniejsze z udziałem zawodników zagranicznych (w War-

szawie) zezwoliły krystalizować się naszym najlepszym i dojrzewać coraz do nowym talentom. I właśnie ten rozwój kolarstwa szosowego wszedł jest objawem najbardziej pocieszającym.

Przypuszczamy, że rok bieżący przyniesie dalszy rozwój kolarstwa szosowego, i będzie także pomyslnym dla kolarstwa torowego, do czego powinien się przyczynić w pierwszym rzędzie wspaniały nowowubudowany tor Legii warszawskiej.

L. A.

Polska gra z Norwegią w turnieju o puchar Davisa

W pałacu Elizejskim odbyło się, w dniu 4 lutego w obecności prezydenta Doumergue'a losowanie przeciwników w turnieju o puchar Davisa.

Dla Polski los wyciągnął ambasador Chlapowski. Pierwszym przeciwnikiem Polski będzie Norwegia.

Wyniki losowania przedstawiają się następująco: Pierwsza runda: Anglia—Monaco, Niemcy—Południowa Afryka,

Szwajcaria—Irlandia, Grecja—Austria, Czechosłowacja—Hiszpania, Włochy—Węgry. W drugiej rundzie grają: Japonia—Jugosławia, Egipt—Finlandja, Belgja—zwycięzca meczu Anglia—Monaco, Danja—Rumunia i Norwegia—Polska. Losowanie grup południowo-północno-amerykańskich jeszcze się nie odbyło.

Rozmaitości piłkarskie

Dziwna jest polityka angielskich władz footballowych. Unikają one między państwowych spotkań piłkarskich. Pierwsze zaproszenie na rozegranie spotkania międzypaństwowego w Anglii otrzymała Hiszpanja. Zachodzi pytanie, dlaczego wybór padł akurat na ojczyznę Zamorry. Otóż Anglia pragnie za wszelką cenę się zrewanżować za porażkę odniesioną w r. 1929 w Madrycie z reprezentacją Hiszpanji w stosunku 3:4. Być może, że w przyszłym sezonie footballowym dojdzie również do spotkania Anglia—Argentyna, który to mecz oczekiwany jest z ogromnym zainteresowaniem przez cały świat sportowy.

Przed niedawnym czasem reprezentacja piłkarska Włoch pokonała Francję w stosunku 5:0. Wśród wybrańców

Włoch figurowało, sześciu zawodników znajdującej się w doskonałej formie drużyny Juventus Turin.

Francuzi niezbyt szczęśliwie rozpoczęli sezon międzypaństwowych spotkań footballowych. Z wielkim trudem uzyskali oni z reprezentacją Belgji wynik nierozstrzygnięty 0:0, zaś przed tygodniem pokonani zostali przez reprezentację Włoch 5:0. Z tego powodu panuje obecnie w sferach piłkarskich Francji ogromne rozgoryczenie. Mający się odbyć mecz między Francją a Niemcami w Paryżu oczekiwany jest z ogromną niecierpliwością przez sfery piłkarskie Francji, które oczekują od swej reprezentacji narodowej rehabilitacji za dotychczasowe nienowodzenia.

OKOS

CZERWONY

GWIZDZE W EXPRESSIE CO NIEDZIELE



— Marysiu, na litość boską — co Marysia robi z dzieckiem?! Woda ma 45 stopni gorąca!...
— Ii! proszę pani — co tam takie małe dziecko zna się na stopniach!...

Przez monoki.

Książka, którą przedewszystkiem należałoby skonfiskować, byłby katalog książek skonfiskowanych.

Sztandar jest to rzecz, którą się wygwizduje lub oklaskuje zależnie od koloru.

Małżeństwo podobne jest do szyn kolejowych. Małżonkowie idą razem, lecz nigdy się nie spotykają, a gdy się już łączą, to z szynami innego toru.

Życie ludzkie jest drobną częścią sekundy w porównaniu z wiecznością, ale to nie przeszkadza temu, by w ciągu tak krótkiego czasu przesiedzieć 20 lat za kratkami.

Życzenie.

Pytano raz Złute:
— „Skąd pani pochodzi?”
— „Jedną nogą w Warszawie
Drugą zaś tkwię w Łodzi!”

Na to odparł ktoś szybko
Wywleczony w witzach:
— „Chciałbym mieszkać pośrodku,
Ot, tak — w Skiermiewicach!”

Pfck.

W komisariacie.

Do komisariatu wpada zziębnięty mężczyzna i krzyczy:

— Na pomoc! Policja! Mój sąsiad chce mnie bić!

— Skąd pan wie, że on chce pana bić? — pyta dyżurny przedownik

— Jakto?... Gdyby nie chciał, toby mnie przecie nie zbił!...

Grunt to zdrowie!..

Do znanego bogacza w małym miasteczku zgłasza się żebrak — po jałmużnę i tłumaczy, że jest chory i że lekarze radzili mu wyjechać do Włoch.

— Do Włoch chce pan jechać? — zdziwił się bogacz — Skoro nie ma pan pieniędzy i utrzymuje się z żebractwa, nie może pan wybrać miejscowości kuracyjnej w kraju?...

— Łatwo tak mówić... — odpowiada żebrak — Moje zdrowie jest ważniejsze niż pieniądz... (t).

Biedne Włochy!..

Kolasiński był we Włoszech. Po powrocie z podróży opowiada znajomym:

— Włochy są cudowne... Zwiedziłem rumowiska Herkulanum i Pompei, zburzoną świątynię Wespazjana ruiny Nostry, zwaliska Thenosu, gruzy bazyliki św. Julji...

— Ktoby się tego spodziewał po Musolinim?... — przerywa mu Ganegál — Same rumowiska, ruiny i gruzy i to w trzynastym latu po wojnie!...

SIANO

do wykrecania się dla pp. posłów, radnych dłużników i niedoświadczonych małżonków poleca firma „Sianopol”.

Miód

na miodowe miesiące dla młodych par małżeńskich poleca tanio Antoni Pszczołka Miodowa 2.

List poufny do Księcia Karnawału.

(Dla wygody czytelników można również śpiewać na bylejaką melodię.)

Pocóżes tu przyszedł,
Pocóżes ty wlaź?..
Kto ci kazał, głupcze,
Rozweselać nas?..
Kto ci winem skropi,
Filipie z Konopi,
Pocóż się tu wyrwał
W taki czas? — — —

Cóż ci pozostało
Z dawnych, świetnych lat?
Lichy strój Pierrota
I zeschnięty kwiat...
Tłuczysz się więc wściekle
Jak Marek po piekle,
Zapomniał o tobie
Cały świat!

Nikt cię nie przygarnie,
Nikt nie otrze łez — — —
Smutny los cię czeka
I smutniejszy kres...
Bo na twym pogrzebie
Któż pożegna ciebie,
Chyba Colombinka —
Wierny pies... — — —

Szkoda twoich trudów,
Szkoda próżnych słów,
Dawny, błogi humor
Nie powróci znów.
Smutnych masz dziś gości —
Same upadłości,
Wracaj skądżeś przyszedł,
Bywaj zdrowi! — — —

KANT.

Nic nie wiadomo...

Mayer, przechodząc ulicą, zwrócił uwagę na pewnego korpulentnego jego mościa, który wydawał polecenia robotnikom, zajętym remontowaniem kamienicy.

— Mnie się ta robota nie podoba — powiada spokojnie Mayer. — Trzeba będzie to wszystko zmienić...

— Przepraszam... — dziwi się korpulentny jegomość. — Co to pana obchodzi?...

— A co to pana obchodzi?..

— Mnie?! — oburza się jegomość

— To mój dom, kupiłem go dopiero przed dwoma miesiącami!...

— Co dziś można wiedzieć? — odpowiada Mayer. — Może za dwa miesiące ja ten dom odkupię od pana?.. (t)

Pociecha.

Pinczewer żali się przed swym serdecznym przyjacielem na swego jedynego syna:

— Obawiam się że nie będę miał pociechy z tego nicponia i lobuza...

— On napewno skończy na szubienicy...

— Nic nie wiadomo... — pociesza przyjaciel — Może go ułaskawią. (o)

„Banna porucznik”



W Norwegii zapowiadane zostało nowe orz. w myśl którego kobietom wolno będzie piastować wszystkie urzędy państwowe, a więc — służyć również w armji w randze obersterki. Z tej racji zamieszcza jedno z norweskich pism powyższy dowcipny rysunek, przedstawiający dziewczęta jako — poruczników, szykujących się do ataku...